

Maska – Magda Femme

Kiedy światła gasną, prawda co przeraża
W mojej dłoni maska, która twarzą mą
Już się stała
Kim naprawdę jestem gdy kurtyna spada
Gdy iluzji bezpowrotnie cały świat
Już oddałam
Już czas obudźcie mnie Zacznę żyć od nowa
Odnajdę siebie znów Nie pomylę dróg
Już czas obudźcie mnie Zacznę żyć od nowa
Mój strach zabija więc Czasu coraz mniej
W swym odbiciu jeszcze czasem widzę siebie
Choć spod sztucznej rzęsy znowu płynie łza
W zapomnienie
Komu mam uwierzyć?
Znika gdzieś odwaga
Znad krawędzi mych słabości w nicość gdzieś
Ciągle spadam
Już czas obudźcie mnie Zacznę żyć od nowa
Odnajdę siebie znów Nie pomylę dróg
Już czas obudźcie mnie Zacznę żyć od nowa
Mój strach zabija więc Czasu coraz mniej
I niech stanie w płomieniach
Wszystko co bolało
Najgorszy sen
I niech stanie w płomieniach
Nowy dziś wstaje dzień
Już czas obudźcie mnie Zacznę żyć od nowa
Odnajdę siebie znów Nie pomylę dróg
Już czas obudźcie mnie Zacznę żyć od nowa
Mój strach zabija więc Czasu coraz mniej



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych